

## JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kanada, lata osiemdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, rolnictwo

### Stosunki wewnątrz Związku Rolników Ekologicznych

Nie chcę o tym za dużo mówić, bo to jest bardziej o polityce niż o moim życiu. Ale to było też bardzo interesujące, bo to był nurt przeciwko rolnictwu przemysłowemu i to chodziło o tą solidarność, tą pomoc ludzi tego samego zawodu. I to naprawdę było coś wspaniałego, te nasze stosunki, ten wzrost naszej organizacji, zrozumienie jedni drugich, pomoc jedni drugim. Oczywiście z czasem, jak to każda rewolucja zjada swoje dzieci i zwyrodnia się, to też stało się zbiurokratyzowane. Bo na początku nikt się tym nie interesował, jeżeli chodzi o sfery państwowe. Tak że mieliśmy zupełny otwarty popis na tworzenie naszych praw, naszych standardów produkcji. Chodziło o to, żeby te standardy produkcji wychodziły od rolników, a nie od biurokratów i to było tworzone w ten sposób.

Ja uważałem zawsze, że najważniejszą rzeczą takiego wybranego człowieka w organizacjach jest szkolenie swoich następców od razu. Bo zauważałem, że nawet w naszej organizacji był taki popęd do koncentrowania władzy, gdzie nawet najlepsi przyjaciele po pewnym czasie zaczęli zachowywać się arogancko myśląc, że tylko oni wiedzą to, co jest. A ja byłem ciągle, nawet w tej organizacji, takim, który po prostu starał się nadać kierunek nie taki. Bo ja uważałem, że skostnienie organizacji społecznych doprowadza do ich rozpadu.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"